Nazwisko LUBIENIECKI

Imiona Jan Tadeusz **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 20.05.1923 **Miejscowość, kraj** Korolówka k/Borszczowa

Data śmierci 18.02.2013 **Miejscowość, kraj** Mansfield

Lat życia .....

Adres cmentarza Mansfield

.....

Źródła: „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza", 01.03.2013

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** ...porucznik.....

Odznaczenia .....

.....

.....

B. P.
1 2 13

Z głębokim żalem zawiadamiamy,

niepodległościowej w Wielkiej Brytanii.

Wieloletni vice-prezes i prezes SPK koła 407

i prezes koła Karpatczyków w Mansfield.

Odznaczony Krzyżem Walecznych,

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,

Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP,

Krzyżem Monte Cassino, Krzyżem Sybiraków

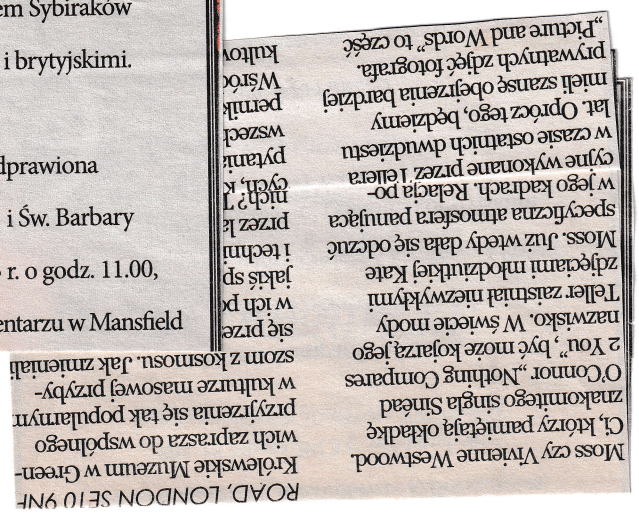
oraz innymi medalami polskimi i brytyjskimi.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona

w kościele M. B. Ostrobramskiej i Św. Barbary

w Mansfield w piątek 8 marca 2013 r. o godz. 11.00,

po mszy św. złożenie do grobu na cmentarzu w Mansfield



D. P.
1. 3. 13.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 lutego 2013 r. zmarł
po długiej chorobie w Mansfield

Ś.P.

porucznik JAN TADEUSZ LUBIENIECKI

Urodzony 20 maja 1923 r. w Korolówce k/ Borszczowa.

Więzień Starobielska, Kijowa, Workuty.

Żołnierz 4 Batalionu 3 Dywizji Strzelców Karpackich, podczas kampanii włoskiej walczył pod Monte Cassino po Bolonię. Zasłużony działacz emigracji niepodległościowej w Wielkiej Brytanii.

Wieloletni vice-prezes i prezes SPK koła 407 i prezes koła Karpatczyków w Mansfield.

Odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP, Krzyżem Monte Cassino, Krzyżem Sybiraków oraz innymi medalami polskimi i brytyjskimi.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele M. B. Ostrobramskiej i Św. Barbary w Mansfield w piątek 8 marca 2013 r. o godz. 11.00, po mszy św. złożenie do grobu na cmentarzu w Mansfield

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie,
a szept naszych modlitw niech nigdy nie ustanie.

Pozostawił pogrążoną w bólu
Żonę Barbarę, Rodzinę w Polsce, Francji, USA,
Przyjaciół w Anglii, Polsce i w Kanadzie

Zamiast kwiatów prosimy o składanie datków
na Misje (Siostry Klaweriańki).

Moss czy Vivienne Westwood. Ci, którzy pamiętają okładkę znakomitego singla Sinéad O'Connor „Nothing Compares 2 You", być może kojarzą jego nazwisko. W świecie mody Teller zaistniał niezwykłymi zdjęciami młodziutkiej Kate Moss. Już wtedy dała się odczuć specyficzna atmosfera panująca w jego kadrach. Relacja pocyfne wykonane przez 1 ellera w czasie ostatnich dwudziestu lat. Oprócz tego, będziemy mieli szanse obejrzenia bardziej prywatnych zdjęć fotografa. „Picture and Words" to część

ROAD,
Królews
wich zaj
przyjrze
w kulti
szom z
się prze
w ich po
jakiś sp
i techni
przez la
nich? T
cych, k
pytania
wszech
pertnik
Wśród
kultow

D.P.
8.3.13.

Ś.P.

JAN TADEUSZ LUBIENIECKI

Oficer 3 Dywizji Strzelców Karpackich

Ur. 20 maja1923 r. w Korolówce k/Borszczowa,
zm. 18 lutego 2013 r. w Mansfield.

Uczestnik kampanii włoskiej.
Odznaczony Krzyżem Walecznych,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz wieloma medalami polskimi i brytyjskimi
Długoletniego prezesa
Koła Karpatczyków 3 DSK w Mansfield.

Żegna
Zarząd Główny Związku Karpatczyków
oraz koledzy Karpatczycy

Cześć Jego Pamięci

SEKRETARIAT
KÓŁ ODDZIAŁOWYCH

P

2 Br. Hucl. Karp.

CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

1) NAZWISKO i IMIĘ :	2) STOPIEŃ WOJSKOWY i STARSZ. lub DATA AWANSU:	3) DATA URODZENIA:	4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY):
LUBIENIECKI Jan Tadeusz	st.strzel.	20.5.1923.	4.Baon Strzelcow Karpackich.

5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione) :

a. -

b. -

c. -

6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE:
kierowca motocyklowy.

7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY

a) obecny według oceny własnej dobry

b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku A^1

8) STAN RODZINNY:

a) samotny (tak - nie) tak

żonaty

c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu

d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat

c) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny

9) ZAWÓD CYWILNY:	10) NABYTA SPECJALNOŚĆ i WYSZKOLENIE PO WOJNIE:	11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:
gornik	gornik	gornik

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALEO SFOŁECZNYM POZA KOŁEM ODDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):

Czlonek S.P.K. Kola Bradford.

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY: Wakefield Miners Hostel, Aberford Road, Wakefield, Yorks.

14) UWAGI:

CZYTELNICY PISZĄ

Pożegnanie Jana Lubienieckiego

Nad rzeką Nieczławą leżało małe położone wśród lasów, oplecione sadami morelowymi i winnicami gminne miasteczko Korolówka, gdzie 20 maja 1923 roku urodził się mój mąż Jan Lubieniecki.

Jego ojciec Wiktor był zawodowym wojskowym, służył w 4 Batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza, a mama zajmowała się gospodarstwem i wychowaniem dzieci. Dzieciństwo mijało mu spokojnie i szczęśliwie, mając 10 lat został przyjęty do Związku Strzelczyków. Niestety, czas spokoju za szybko minął, minął też czas obozów w Radzkim Borze. Szybko trzeba było wydorośleć, bo mając 16 lat został zabrany z domu rodzinnego, osadzony w więzieniu (przez naszych przyjaciół wschodnich), przesłuchiwany i skazany na 25 lat ciężkich robót. Przeszedł w swoim młodym wieku gehennę Starobielska, Kijowa, Workuty. Na Syberii był zmuszony do niewolniczej pracy, bo przecież nikt przy zdrowych zmysłach nie zgodziłby się z własnej nieprzymuszonej woli pracować o głodzie, w mrozie, przy wyciu wilków i odwiedzinach niedźwiedzi, ale mimo że wielu jego braci w niedoli zostało na zawsze na tej nieludzkiej ziemi, jemu dana została szansa, aby wstąpić w szeregi wojska polskiego i pod dowództwem gen. Władysława Andersa brał udział w kampanii włoskiej od Monte Cassino po Ankonę, Bolonię. I tu stracił wielu swoich przyjaciół, którzy tak jak on walczyli na ziemi włoskiej, ale w sercu zawsze mieli obraz Polski. Do 2009 roku odwiedzał ich regularnie, ostatni raz się z nimi spotkał w tymże roku. Myślał o następnym spotkaniu, niestety choroba wygrała i odszedł na wieczną wartę. Wierzymy, że pomimo jego nieobecności wśród nas, przekazuje nam swoje prośby, abyśmy nigdy nie zapomnieli o tych, co tam zostali, oddając ciało ziemi włoskiej, ducha Bogu, a serce Polsce, abyśmy dziś mogli żyć godnie i spokojnie.

> *Brał udział w kampanii włoskiej od Monte Cassino po Ankonę, Bolonię. Stracił wielu przyjaciół, którzy tak jak on walczyli na ziemi włoskiej, ale w sercu zawsze mieli obraz Polski.*



FOT. ARCHIWUM

Po wojnie osiadł w Anglii, gdzie przepracował 37 lat w kopalniach początkowo jako górnik na „face", a po skończeniu szkoły jako deputy, overman. Cały swój wolny czas poświęcał pracy społecznej dla Polski i doczekał się uwolnienia się Polski od opieki Rosji. Sprawował funkcję prezesa 3DSK w Mansfield, był wiceprezesem i prezesem SPK Koła 407, wiceprezesem Wspólnoty Katolickiej w tymże mieście. Zaangażowany w zbieranie funduszy m.in. na byłych żołnierzy AK, Polaków w Kazachstanie, dla powodzian w Polsce. Brał czynny udział w akcji British Legion – Poppy Apell. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Monte Cassino, Krzyżem Sybiraków, Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP, Krzyżem Zasługi Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i wieloma odznaczeniami brytyjskimi i polskimi. Uroczysta msza żałobna odprawiona została przez ks. proboszcza Kazimierza Bidzińskiego i ks. Jana Wojczyńskiego (TCH) przyjaciela rodziny, dn. 8.03.2013r. w kościele św. Barbary w Mansfield. Trumnę okrytą flagą polską i brytyjską z odznaczeniami śp. Jana niosła rodzina z Francji – Józef i Jerome Lubieniccy, a z Polski Zbigniew Macek. Poczty sztandarowe wystawiło koło SPK z Nottingham i Mansfield, British Legion z Warsop, Mansfield, Clipston-Forest Town. W imieniu rodziny śp. Jana żegnała Irena Macek, Ania Lubieniecka odczytała pożegnanie od Stefana Nawrota – przyjaciela i krajana, następnie zmarłego pożegnał P. Hopkins z British Legion oraz Czesław Maryszczak – prezes SPK w Wielkiej Brytanii. Zamiast kwiatów zebrano 220 funtów – na Misję. Trumna została złożona w grobie na cmentarzu w Mansfield. Odegrany został „Last post" przez trębacza z Nottingham Policy (Jan był przez 17 lat „special constabuary"). Pozostała pustka, której nie da się niczym wypełnić, częściej myślał o innych niż o sobie, o tym, jak im pomóc – i to nie tylko rodzinie. Wierzymy, że znowu się spotkamy, a więc nie żegnaj na zawsze, ale do zobaczenia się z Tobą w lepszym świecie, w którym teraz jesteś. ❐

Barbara Lubieniecka

Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza nr 75 (17.IV) 2013